

II Księga Królewska

Rozdział 19

1. A gdy to usłyszał król Ezechyjasz, rozdarł szaty swoje, a oblekł się w wór, i wszedł do domu Pańskiego; 2. I posłał Eljakima, sprawcę domu swego, i Sobnę pisarza, i starsze z kapłanów, obleczone w wory, do Izajasza proroka, syna Amosowego. 3. Którzy rzekli do niego: Tak mówi Ezechyjasz: Dzień utrapienia i łajania, i bluźnierstwa jest ten dzień; albowiem synowie przyszli aż do porodzenia, a siły nie masz ku rodzeniu. 4. Oby usłyszał Pan, Bóg twój, wszystkie słowa Rabsacesowe, którego przysłał król Assyryjski, pan jego, urągać Bogu żywemu! aby się pomścił onych słów, które słyszał Pan, Bóg twój. Przetoż uczyn modlitwę za te ostatki, które się znajdują. 5. Przyszli tedy słudzy króla Ezechyjasza do Izajasza. 6. Którym odpowiedział Izasz: Tak powiedzcie panu waszemu: To mówi Pan: Nie bój się tych słów, któreś słyszał, któremi mię lżyli słudzy króla Assyryjskiego. 7. Oto Ja puszczę nań ducha, i usłyszysz wieść, a wróci się do ziemi swojej, i położę go mieczem w ziemi jego. 8. Ale wróciwszy się Rabsaces znalazł króla Assyryjskiego dobywającego Lebny; albowiem usłyszał, iż odciągnął był od Lachys. 9. A usłyszawszy o Tyraku, królu Etyjopskim, że mówino: Oto wyciągnął na wojnę przeciwko tobie, znowu psłał posły do Ezechyjasza, mówiąc: 10. To powiedzcie królowi Ezechyjaszowi, królowi Judzkiemu, mówiąc: Niech cię nie zwodzi Bóg twój, któremu ty ufasz, a mówisz: Nie będzie podane Jeruzalem w ręce króla Assyryjskiego. 11. Otoś słyszał, co poczynili królowie Assyryjscy wszystkim ziemiom, burząc je; a tybys miał być wybawiony? 12. Izali wybawili bogowie narodów te, które wygubili ojcowie moi, Gozan, i Haran, i Resef, i syny Eden, którzy byli w Telassar? 13. Gdzież jest król Emat, i król Arfad, i król miasta Sefarwaim, Ana i Awa? 14. Przetoż wzięwszy Ezechyjasz list z ręki posłów, przeczytał go, i wszedłszy do domu Pańskiego rozciągnął go Ezechyjasz przed Panem. 15. I modlił się Ezechyjasz przed Panem, mówiąc: Panie, Boże Izraelski, siedzący na Cherubinach! ty, tyś sam jest Bóg wszystkich królestw ziemi, tyś stworzył niebo i ziemię. 16. Nakłońże, Panie! ucha twojego, a usłysz; otwórz, Panie! oczy twoje, a obacz; usłysz słowa Sennacheryba, który przysłał hańbić ciebie, Boga żywego. 17. Prawdać jest, Panie! że spustoszyli królowie Assyryjscy narody one, i ziemię ich. 18. I powrzucali bogi ich w ogień; albowiem nie byli bogowie, ale robota rąk ludzkich, drewno, i kamień; przetoż je wygubili. 19. A teraz, Panie Boże nasz! wybaw nas proszę z ręki jego, aby poznały wszystkie królestwa ziemi, żeś ty, Panie! sam Bogiem. 20. Tedy posłał Izasz, syn Amosowy, do Ezechyjasza, mówiąc: Tak mówi Pan, Bóg Izraelski: O coś mię prosił z strony Sennacheryba, króla Assyryjskiego, wysłuchałem cię. 21. A teć są słowa, które mówił Pan o nim: Panna, córka Syońska, wzgardziła cię, śmiała się z ciebie, kiwała głową za tobą córka Jeruzalemska. 22. Kogożeś hañbił, i kogo bluźnił? przeciwko komużeś podniósł głos, a wyniosłeś ku górze oczy swoje? przeciw Świętemu Izraelskiemu. 23. Przez posły twoje hañbiłeś Pana mego, i rzekłeś: W mnóstwie wozów moich wstąpiłem na wysokie góry, i na strony Libańskie, i podrąbię wysokie cedry jego, i wyborne jodły jego, i przyjdę aż do ostatnich

przybytków jego, do lasów, i wybornych ról jego. **24.** Jam wykopał źródła, i piłem wody cudze, a wysuszyłem stopami nóg moich wszystkie potoki obłożonych. **25.** Izażes nie słyszał, żem ja zdawna uczynił a od dni starodawnych stworzyłem je? a teraz miałżebym na nie przywieść spustoszenie, i obrócić w gromady gruzu; jako insze miasta obronne? **26.** Których obywatele stali się jako bez rąk, przestraszeni są i zawstydzeni, bywszy jako trawa polna, i jako zioła zielone, i trawy po dachach, które pierwiej schną, niż się dostają, **27.** Mieszkanie twoje i wyjście twoje, i wejście twoje znam, także popędliwość twoją przeciwko mnie. **28.** Ponieważes się przeciwko mnie zajuszył, a zapędy twoje przyszły do uszów moich, przetoż założę kolce moje za nozdrza twoje, a wędzidło moje wprawię w gębę twoją, i wrócę cię tą drogą, którąś przyszedł, **29.** A to będziesz miał, Ezechyjaszu! za znak: Tego roku będziesz jadł samorodne zboże, i roku także drugiego samorodne zboże; ale roku trzeciego będziecie siać i żąć, i sadzić winnice i jeść owoc ich. **30.** Ostatek bowiem domu Judy, który pozostał, wkorzeni się głęboko, i wyda owoc ku górze. **31.** Albowiem z Jeruzalemu wynijdą ostatki, i ci, którzy są zachowani z góry Syońskiej. Gorliwość Pana zastępów to uczyni. **32.** A przetoż tak mówi Pan o królu Assyryjskim: Nie wnijdzie do miasta tego, ani tam dojdzie strzała jego, ani go ubieży tarcza, ani usypie szańców około niego; **33.** Drogą, którą przyszedł, wróci się, a do miasta tego nie wnijdzie, mówi Pan. **34.** Bo będę bronił miasta tego, i zachowam je sam dla siebie, i dla Dawida, sługi mego. **35.** I stało się onej nocy, że wyszedł Anioł Pański, a pobił w obozie Assyryjskim sto ośmdziesiąt i pięć tysięcy. A gdy wstali rano, oto wszędy pełno trupów. **36.** Przetoż ruszywszy się odjechał i wrócił się Seneacheryb, król Assyryjski, a mieszkał w Niniwe. **37.** A gdy chwalił boga swego Nesrocha w domu, tedy Adramelech i Sarassar, synowie jego, zabili go mieczem, a sami uciekli do ziemi Ararat. I królował Assarhaddon, syn jego, miasto niego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.